

Sygn. akt: I C 29/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Piasecka
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Ziółkowska

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2019 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa L. O.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda L. O. kwotę 15.000,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy złotych) wraz odsetkami ustawowymi na opóźnienie od dnia 25 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany odsetek ustawowych za opóźnienie – z tymi odsetkami,

2. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda L. O. kwotę 4.872,98 zł (słownie: cztery tysiące osiemset siedemdziesiąt dwa złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 29/18

UZASADNIENIE

Powód – L. O. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 15.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią brata K. O. (1) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200,00 złotych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw w wysokości 34,00 złotych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 1 października 2000 roku doszło do wypadku drogowego, w którym D. O. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki M. o nr rejestracyjnym (...), jadąc prostym odcinkiem drogi, bez powodu zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do czołowego zderzenia z jadącym z naprzeciwka autobusem (...) o nr rejestracyjnym A- (...), w wyniku czego śmierć na miejscu ponieśli pasażerowie samochodu osobowego marki M. (...) i K. O. (2), a M. O. zmarł w drodze do szpitala.

Sprawca zdarzenia został skazany prawomocnym wyrokiem Sadu Rejonowego w G. z dnia 12 czerwca 2001 roku, sygn. akt II K (...).

Powód podkreślił, że zmarły K. O. (1) był jego bratem. Śmierć brata spowodowała, że jego życie uległo nieodwracalnym zmianom i była dla niego traumatycznym wydarzeniem, z którego skutkami powód nie może pogodzić się do dnia dzisiejszego. W wyniku śmierci brata powód doznał nieopisanej krzywdy, a moment, w którym powziął on informację na ten temat była dla niego jedną z najtragiczniejszych informacji jakie otrzymał w życiu. Podkreślił, że pomiędzy nim a zmarłym bratem zachodziły bardzo bliskie relacje i to już od najmłodszych lat. Rodzeństwo razem spędzało czas, a w życiu dorosłym uczestniczyli we wspólnych spotkaniach towarzyskich i imprezach rodzinnych. Kiedy powód stracił pracę, to zmarły brat i jego żona zatrudnili go w prowadzonej przez siebie firmie zajmującej się transportem. Powód, pomimo znacznego upływu czasu, nadal odczuwa ból i pustkę po stracie brata i bardzo za nim tęskni.

Powód zaznaczyła również, że ustalając wysokość roszczenia uwzględnił nie tylko ekonomicznie odczuwalną jego wartość, ale także to aby odpowiadała ona aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Pozwany - (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował zarówno zasadność, jak i wysokość dochodzonego roszczenia wskazując, że roszczenia z art. 448 kc mogą zostać uznane tylko w przypadku, gdy zaistniała szczególnie silna więź rodzinna między powodem a zmarłym, która może stanowić dobro osobiste, a jej zawinięcie zerwanie może być uznane za naruszenie tego dobra. Jednocześnie w kręgu osób uprawnionych mogą znaleźć się tylko osoby najbliższe, pozostające w szczególnie bliskiej relacji ze zmarłym. Są to oprócz małżonka, najbliższych krewnych I – go stopnia w linii prostej (rodzice, dzieci) również rodzeństwo, dopóki zamieszkują z poszkodowanym, nie posiadają własnej rodziny w postaci męża i dzieci oraz tworzą centrum życiowe z poszkodowanym. Podkreślił nadto, że decydujące są faktyczne relacje, a nie formalny stopień pokrewieństwa, przy jednoczesnym wykazaniu istnienia szczególnie bliskiej relacji ze zmarłym.

Pozwany wskazał, że z przedstawionej i załączonej do pozwu dokumentacji wynika, że stosunki z poszkodowanym nie wykraczały poza normalne relacje łączące rodzeństwo, jak również, że nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, iż powód wystąpił z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia po upływie prawie 18 lat od zaistnienia zdarzenia. Natomiast powód nie wykazał w żaden sposób aby strata, której doświadczył prawie 18 lat temu w dalszym ciągu wywoływała poczucie krzywdy, tym bardziej, że powód mógł liczyć na wsparcie rodziny i wzajemną pomoc, a zatem oparcie w trudnych chwilach.

Pozwany uznał także żądanie powoda w zakresie daty odsetek od kwoty zadośćuczynienia, a mianowicie od dnia określonego w pozwie, za bezzasadne wskazując, że zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego stanowią ryczałtowo ujętą, minimalną rekompensatę doznanego uszczerbku wskutek pozbawienia możliwości czerpania korzyści z należnego świadczenia pieniężnego. Wskazał również, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 października 2000 roku w F., powiat (...), D. O. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki M. o nr rejestracyjnym (...), jadąc prostym odcinkiem drogi, bez powodu

zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do czołowego zderzenia z jadącym z naprzeciwka autobusem (...) o nr rejestracyjnym A- (...), w wyniku czego śmierć na miejscu ponieśli pasażerowie samochodu osobowego marki M. (...) i K. O. (2), a M. O. zmarł w drodze do szpitala.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 12 czerwca 2001 roku, w sprawie II K (...), sprawca zdarzenia D. O. został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności, przy czym jej wykonanie warunkowo zawieszono na okres 5 lat próby.

bezsporne, nadto dowód z innych środków dowodowych: wyrok Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 12 czerwca 2001 roku k. 19 o 20.

W dniu zdarzenia pojazd sprawcy D. O. był ubezpieczony u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego.

bezsporne

Poszkodowany – K. O. (1) w chwili śmierci miał 41 lat i pozostawał w związku małżeńskim z K. O. (2) oraz posiadał dwójkę dzieci.

Powód – L. O. był starszym bratem poszkodowanego K. O. (1) i w chwili jego śmierci miał 46 lat. Miał on bardzo dobre i bliskie relacje z bratem, był z nim najbardziej zżyty spośród pozostałego rodzeństwa. Bracia i ich rodziny często odwiedzali się, pomimo że mieszkali w różnych miejscowościach, ich rodziny spędzały razem święta, wspólny czas - jeżdżąc nad jezioro oraz wspólnie uczestniczyli w spotkaniach rodzinnych. Bracia pomagali sobie w remontach i w życiu codziennym. Powód zawsze mógł liczyć na brata, albowiem był on osobą pomocną i otwartą. Gdy powód stracił pracę został zatrudniony w firmie (...).

przyznane, por. wyjaśnienia powoda L. O. 00:06:13 k. 120v, nadto dowód: zeznania świadka B. O. 00:04:55 k. 134v, 00:14:10 k. 134v, 00:14:10 k. 135,.

O śmierci brata powód dowiedział się od Policji z G.. Konieczna było bowiem rozpoznanie poszkodowanych. Informacja ta była dla niego szokiem, powód zaniemówił, spanikował, nie wiedział co się dzieje.

Na czynność rozpoznania powód udał się ze swoimi braćmi – J. i G.. Po okazaniu powód nie mógł uwierzyć i pogodzić się ze śmiercią brata.

Powód przygotowywał uroczystości pogrzebowe ze swoją córką.

przyznane, por. wyjaśnienia powoda L. O. 00:03:16 k. 120v, nadto dowód: zeznania świadka B. O. 00:04:55 k. 134v.

Przed śmiercią brata - powód L. O. nie miał żadnych problemów zdrowotnych i ze snem. Był osobą towarzyską, lubiącą spotykać się z rodziną i znajomymi.

Po śmierci brata powód przez dłuższy czas nie chciał spotykać się ze znajomymi, odczuwał brak brata, stał się osobą zamkniętą, spędzającą czas w domu i unikającą towarzystwa. Pojawiły się u niego problemy ze zdrowiem i stany depresyjne, z którymi początkowo próbował sobie radzić sam zażywając środki farmakologiczne - N. i R.. Niecały rok po śmierci brata powód przeszedł dwa zawały i operację na serce. Obecnie jest inwalidą II grupy. Pojawiły się u niego również problemy ze snem, które utrzymują się obecnie.

W dacie śmierci K. O. (1) - powód L. O. pracował w transporcie samochodowym, w firmie brata. Po jego śmierci rozpoczął pracę w wojsku. Powód, mimo że wykonuje pracę przy pomocy samochodu, to odczuwa obawę i strach podczas jazdy autem. Rzadko jeździ samochodem osobowym, częściej wożą go dzieci.

Powód do tej pory nie pogodził się ze stratą brata K. O. (1), jest mu przykro, że nie może wspólnie z nim nic robić, tylko musi odwiedzać go na cmentarzu – raz w tygodniu. Powód nadal przechowuje pamiątki po bracie, jego zdjęcia, które często ogląda, zamawia i uczestniczy w mszach za brata oraz opiekuje się grobem. Wspomina również K. O. (1),

w szczególności przy okazji świąt, a nadto przywołuje jego osobę przy różnych czynnościach, przypominając sobie co zrobili wspólnie, a czego już nie zdążyli zrobić. Wówczas powód zamyśla się, natomiast gdy mówi o jego śmierci lub o nim to wyraźnie się wzrusza i płacze.

Obecnie powód jest w fazie żałoby zintegrowanej – w fazie akceptacji i występuje u niego uzależnienie od leków uspokajających.

przyznane, por. wyjaśnienie powoda L. O. 00:08:52 – 00:14:07 k. 120v, 00:14:07 k. 121, nadto dowód: zeznania świadka B. O. 00:08:05 – 00:14:10 k. 134v, 00:14:10 k. 135, opinia biegłej sądowej K. D. k. 162 – 163.

W dniu 7 marca 2016 roku powód L. O. zgłosił szkodę Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu za pośrednictwem (...) S.A z siedzibą w W.. Zgłoszenie to zostało przekazane do właściwego ubezpieczyciela i wpłynęło do niego w dniu 24 maja 2016 roku. Zostało ono rozpatrzone negatywnie.

przyznane, nadto dowód z innych wniosków dowodowych: zgłoszenie k. 90 95, pismo z dnia 18 maja 2016 roku k. 96, pismo z dnia 19 sierpnia 2016 roku k. 98 - 99.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód – L. O. dochodził zasądzenia zadośćuczynienia w związku z wypadkiem komunikacyjnym, który miał miejsce w dniu 1 października 2000 roku, a w następstwie którego życie stracił jego brat K. O. (1).

Pozwany kwestionował zarówno wysokość dochodzonego roszczenia, jak i zasadę twierdząc, że stosunki powoda z poszkodowanym nie wykraczały poza normalne relacje łączące rodzeństwo, a zgodnie ze stanowiskiem powoda, roszczenia z art. 448 kc mogą zostać uznane tylko w przypadku, gdy istniała szczególnie silna więź rodzinna pomiędzy powodem a zmarłym, która mogła stanowić naruszenie dobra osobistego i wówczas jej zawinione zerwanie może być wówczas uznane za naruszenie tego dobra.

Wobec powyższego, skoro pozwany zakwestionował zasadność roszczenia powódki, to w pierwszej kolejności koniecznym było ustalenie czy roszczenie powoda jest usprawiedliwione co do zasady.

Zgodnie z treścią art. 822 kc, który reguluje umowę ubezpieczenia oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w myśl którego z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym /art. 36 ust 1/. Należy również podkreślić, że odpowiedzialność ubezpieczyciela zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy, zaś z mocy art. 436 w zw. z art.435 §1 k.c. sprawca zdarzenia odpowiada za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że K. O. (1) – brat powoda poniósł śmierć w wypadku komunikacyjnym oraz, że sprawca wypadku drogowego D. O. posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

Zatem, skoro odpowiedzialność strony pozwanej jest bezsporna, to kolejnym krokiem było ustalenie czy powód w toku niniejszego procesu wykazał, że łączyły go ze zmarłym bratem bliskie i rzeczywiste więzi emocjonalne, uzasadniające roszczenia oparte na mocy art. 24 kc w zw. z art. 23 kc i art. 448 kc. Niewątpliwym bowiem jest, że zdarzenie, w wyniku którego śmierć poniósł brat powoda – K. O. (1), miało miejsce w dniu 1 października 2000 roku, a zatem

przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., który obecnie reguluje możliwość dochodzenia przez członków rodziny zadośćuczynienia za krzywdy wynikłe ze śmierci osoby najbliższej. Oznacza to, że skoro śmierć K. O. (1) nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r., to najbliższym członkiem rodziny zmarłego, czyli powodowi, nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., albowiem przepis ten wówczas jeszcze nie obowiązywał. Przysługuje za to roszczenie z tego tytułu na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Jedynie dla porządku należy wskazać, że zarówno w orzecznictwie i doktrynie ugruntowane jest stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), tj. przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, może stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., jeżeli narusza dobro osobiste, jakim jest więź emocjonalna z osobą bliską. Przyjęto bowiem, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie, szczególnie rodziców i dzieci, czy małżonków, jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przewycięzania trudności (co uzasadnia przyznanie jej odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.), lecz jest także następstwem naruszenia relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi.

Jednakże nie każde więzi rodzinne zasługują na ochronę prawną.

Za dobra osobiste mogą być bowiem uznane jedynie rzeczywiste i bliskie więzi emocjonalne łączące najbliższych członków rodziny. Do kręgu najbliższych członków rodziny zaliczyć niewątpliwie należy rodziców i dzieci zmarłego, ale również inne osoby pozostające w stosunkach rodzinnych (a więc dalszych zstępnych i wstępnych, macochę lub ojczyma, jak również dziecko pozostające pod pieczęcią rodziny zastępczej (por. M. Safjan, [w:] K. Pietrzykowski, KC. Komentarz, t. 1, s. 1295 i nast.). Dlatego też dla uwzględnienia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., koniecznym jest ustalenie czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego, a w szczególności czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym.

Odnosząc się zaś do kwestii wysokości zadośćuczynienia, unormowanego w cytowanym przepisie, to należy podkreślić, że jest to roszczenie o charakterze ściśle niemajątkowym, mającym za zadanie kompensację doznanej krzywdy, jak również nie ma na celu wyrównania straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej, a okolicznościami mającymi wpływ na wysokość tego świadczenia pozostają między innymi: zakres doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, charakter zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim będą oni mogli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, korzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego oraz rolę jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 marca 2014 roku, I ACa 1284/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 października 2012r., I ACa 458/12, LEX nr 1237237). Zadośćuczynienie służy również kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urzędzenia sobie życia, ograniczenia sfery korzystania z przyjemności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 maja 2012r., I ACa 301/12, LEX nr 1213847, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 roku, IV CSK 374/13). Dlatego też zadośćuczynienie nie może być kwotą symboliczną, która dla pokrzywdzonych nie będzie odczuwalna ekonomicznie, albo odczuwalna w małym stopniu, bowiem prowadziłoby to do deprecjacji dobra prawnego, jakim jest prawo do życia w rodzinie i więzi emocjonalne pomiędzy jej członkami, a z drugiej strony, mając na uwadze ogólny poziom zamożności społeczeństwa oraz realia ekonomiczne, kwota ta nie może być wygórowana.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że powód L. O. był bratem poszkodowanego K. O. (1), który poniósł śmierć na skutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia wywołanego wypadkiem drogowym, który miał miejsce w dniu 1 października 2000 roku.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadka B. O. oraz opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii i psychiatrii K. D. bezsprzecznie wynika, że śmierć K. O. (1) była dla powoda traumatycznym i dramatycznym przeżyciem ze względu na bliskie, rodzicielskie relacje, jakie łączyły go z poszkodowanym. Śmierć brata spowodowała, że pomimo znacznego upływu czasu, który podkreślał pozwany, a mianowicie 18 lat, powód nie pogodził się ze śmiercią brata i nadal jest w fazie żałoby zintegrowanej. Ponadto śmierć brata miała istotny wpływ na życie powoda i to nie tylko w aspekcie towarzyskim, ale przede wszystkim zdrowotnym i somatycznym – depresja, dwa zawały serca, problemy ze snem. Śmierć brata spowodowała również, że powód uzależnił się od leków uspokajających. Wprawdzie biegła sądowa nie stwierdziła u powoda uszczerbku na zdrowiu psychicznym wywołanym śmiercią brata, ale zauważyła, że u powoda występuje reakcja depresyjna przedłużona o charakterze przewlekłym.

Sąd dał wiarę powyższym dowodowym, albowiem są one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Ponadto opinia biegłej sądowej została sporządzona zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa i nie była kwestionowana przez stronę pozwaną. Należy również zauważyć, że pozwany nie przedstawił żadnego dowodu świadczącego o tym aby więzi emocjonalne łączące powoda z jego zmarłym bratem K. O. (1) nie wykraczały poza normalne relacje łączące rodzeństwa. Pozwany również nie wypowiedział się co do wyjaśnień powoda w zakresie jego stanu zdrowia, czy też reakcji i odczuć w momencie powzięcia informacji o tym tragicznym zdarzeniu, jak również jego funkcjonowaniu w życiu po śmierci brata. Dlatego też Sąd, biorąc pod uwagę całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, uznał te okoliczności za przyznane w trybie art. 230 kpc.

Wobec powyższego Sąd uznał, że roszczenie powoda L. O. jest zasadne.

Odnosząc się natomiast do kwestii wysokości roszczenia, to skoro ma ono rekompensować krzywdę za naruszenie dóbr osobistych osoby uprawnionej, a jednocześnie nie może być kwotą symboliczną, która dla pokrzywdzonych nie będzie odczuwalna ekonomicznie, albo odczuwalna w małym stopniu, bowiem doprowadziłoby to do deprecjacji dobra prawnego, jakim jest prawo do życia w rodzinie i więzi emocjonalne pomiędzy jej członkami, a z drugiej strony, mając na uwadze ogólny poziom zamożności społeczeństwa oraz realia ekonomiczne, to kwota ta nie może być wygórowana.

Podkreślić przy tym również należy, że zgodnie z treścią art. 321 § 1 kpc Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Wobec powyższego, mając z jednej strony na uwadze rozmiar cierpienia powoda, w szczególności pozostawanie przez niego w fazie żałoby zintegrowanej, pomimo znacznego upływu czasu od dnia tego tragicznego w skutkach zdarzenia, a z drugiej treść art. 321 § 1 kpc, Sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia kwotę dochodzoną pozwem, a mianowicie w wysokości 15.000,00 złotych. Sąd uwzględnił również żądanie powoda L. O. w zakresie odsetek, kierując się treścią art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w związku z treścią art. 481 § 1 kc.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że strona powodowa L. O. zgłosił swoje roszczenie w dniu 7 marca 2016 roku, które zostało następnie przekazane do właściwego podmiotu i przez niego odebrane w dniu 24 maja 2016 roku. Czyli w tym dniu pozwanemu znana była zarówno podstawa żądania, jak i jego wysokość. Zatem, w ocenie Sądu, to pozwany jako profesjonalista w likwidowaniu szkód, mający w tym zakresie szerokie doświadczenie oraz możliwość zapoznania się z bogatą i ugruntowaną w tym przedmiocie linią orzecznictwa, powinien przy dołożeniu należytej staranności ustalić zarówno stopień zażyłości i w konsekwencji przyznać zadośćuczynienia w odpowiedniej wysokości. Odmowna decyzja w niniejszej sprawie została natomiast, w ocenie Sądu, wydana zbyt pochopnie, bez dokładnej analizy zgłoszenia i bez uwzględnienia obowiązującego w tym zakresie bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Sąd na mocy art. 217 § 3 kpc pominął dowód z przesłuchania strony powodowej, albowiem w ocenie Sądu wszelkie okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji, zarówno co do roszczenia głównego, jak i odsetek.

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc, z którego wynika, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W przedmiotowej sprawie na koszty procesu, które ustalono w wysokości 4.872,98 złotych, złożyła się opłata stosunkowa od pozwu w wysokości 750,00 złotych, dwie opłaty skarbowe od pełnomocnictwa w wysokości 34,00 złotych, wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie adwokata w wysokości 3.600 złotych (§2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku) oraz kwota 488,98 złotych przyznana za sporządzenie opinii przez biegłą sądową prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 17 stycznia 2019 roku, która to kwota została wypłacona z uiszczonej przez powoda w toku procesu zaliczki w wysokości 600,00 złotych.

Sąd nie uwzględnił wniosku zawodowego pełnomocnika powoda w osobie adwokata, w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według podwójnej stawki, albowiem w ocenie Sądu, nakład pracy, liczba stawiennictwa w sądzie - 3, wartość przedmiotu sporu oraz rodzaj i zawilość sprawy, nie uzasadniały uwzględnienie tego wniosku.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji.